WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE.

KORRESPONDENT

PRZY GAZECIE WARSZAWSKIEJ

ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

Dnia 11 Czerwca 1885 roku. № 23 30 Maja (11 Czerwca) 1885 r.

Towarzystwo Rolnicze w Witebsku.

Witebsk. d. 18 maja 1885 r.

Ożywione i interesujące były rozprawy na ostatniém zebraniu ogólném witebskiego Towarzystwa Rolniczego, które się odbyło pod przewodnictwem czynnego wielce wice-prezesa Towarzystwa, dr. Adolfa Jełowickiego.

Po stosowném zagajeniu posiedzenia, przystąpiono do porządku dziennego. Najpierw przyjęto do Towarzystwa, za pomocą balotowania 12-tu nowych członków, a w téj liczbie dwie kobiety, a mianowicie: hr. Izabellę Orłowską i księżnę Teresę Sapieżynę, a daléj: pp. Glińskiego, Karnickiego, Święcickiego, von Stradcn'a, Turskiego, Urbanowicza i paru innych.

Z kolei sekretarz Towarzystwa, dr. Rostkowski, złożył sprawozdanie z działalności téj instytucyi ziemiańskiéj w roku ubiegłym, z obrotu funduszów i t. d. Bilans na r. b., zaprojektowany przez dr. Rostkowskiego zebranie jednogłośnie przyjęło.

Daléj przedstawiono zgromadzonym członkom kilka kommunikatów rządowych, a mianowicie: 1) Żądanie p. gubernatora witebskiego, ażeby Towarzystwo zajęło się zebraniem dat statystycznych, dotyczących dziedziny rolnictwa i przemysłu rolnego, oraz fabrycznego w obrębie gub. Witebskiéj. Ogólne zebranie, chcąc należycie i sumiennie wywiązać się z tego zadania, postanowiło się zwrócić do miejscowego komitetu statystycznego, z żądaniem rady, wskazówek, oraz ogólnego kierunku i programu téj czynności, z którą Towarzystwo nasze, mówiąc nawiasem, nie jest dobrze oznajomione. 2) Zakomunikowano zebraniu odmowną odpowiedź władz na podania Towarzystwa w kwestyi zwolnienia na czas trwania wystaw powiatowych i gminnych, bufetów restauracyjnych od zwykłych opłat za patent, oraz w kwestyi niektórych szczegółów co do urządzania tychże wystaw. 3) Odczytano daléj odezwę ministeryum dóbr państwa o nadanie ziemi rządowéj pod fermę i szkołę rolniczą, na skutek starań Towarzystwa. 4) Zakommunikowano nakoniec, iż miejscowa filia banku państwa zgodziła się wydawać ziemianom pożyczki na sola-weksle, nie odstępując zresztą od przyjętych ogólnych zasad i norm kredytu państwowego.

Z kolei rzeczy przystąpiono do rozbioru pracy dr. Jełowickiego, p. t. „Przesilenie ekonomiczne na Litwie;" praca ta była drukowaną w m. marcu r. b. w warszawskiéj *Gazecie Rolniczéj*. Znaczna większość zebranych przyznała słuszność wywodom szan. autora, środki zaś zalecane przez tegoż dla zaradzenia obecnemu przesileniu ekonomicznemu, oraz rady i wskazówki na przyszłość, ogólne zebranie uznało za całkiem odpowiednie miejscowym warunkom fizycznym, klimatycznym, ekonomicznym i t. d.

Z wnioskami dr. Jełowickiego nie zgodził się p. Turski, agronom, który był zdania, że środki, zalecane przez dr. Jełowickiego są tylko paliatywą, i jako takie, złemu ostatecznie nie zaradzą i rolnictwa z upadku nie podźwigną. Zdanie p. Turskiego podzielał również i p. Borachowicz, który gorąco zalecał oprócz tego oclenie bawełny importowanéj, a to w celu podniesienia produkcyi lnu krajowego. W konkluzyi p. Borachowicz żądał, ażeby Towarzystwo poczyniło starania u władzy: w razie oclenia powyższego produktu, powiększona uprawa lnu *eo ipso* musi wpłynąć bardzo dodatnio na stan rolnictwa miejscowego.

Wątpić jednak, sądzimy, należy, czy oclenie bawełny przywozowéj wyda tak świetne, a tak radykalne owoce dla miejscowego rolnictwa, i czy podźwignie je z upadku, który niestety! co raz bardziéj widoczniejszym się staje.

Nad sprawą powyższą, w obec jéj pierwszorzędnéj wagi pozostawiono dyskusyę otwartą. Szanownemu referentowi, dr. Jełowickiemu wynurzono wdzięczność za podjęcie téj palącéj kwestyi; pracę tę postanowiono ogłosić drukiem w rocznikach Towarzystwa.

W dalszym ciągu rozprawiano nad programem i kierunkiem, jaki nadać należy postanowionemu już w zasadzie zebraniu danych statystycznych z dziedziny miejscowego przemysłu i rolnictwa.

Pracę tę poruczono następującym członkom Towarzystwa: Bobiatyńskiemu, Bykowskiemu, Dłużniewskiemu, Ciechanowieckiemu, Kompuskiemu, Kuścińskiemu, Miennickiemu, Meduniecklemu, Nazimowowi, Oskierce, Sokołowskiemu, Szachno, hr. Zabielle, Zahorskiemu, oraz Zabłockiemu. Po zebraniu potrzebnych materyałów, takowe mają być przedstawione do rozpatrzenia radzie Towarzystwa, rada zaś poleci je opracować i usystematyzować specyalnemu komitetowi, w celu przedstawienia przyszłemu ogólnemu zebraniu. Do komitetu rzeczonego weszli: pp. Borachowicz, baron Elsner, Mohuczy i Święcicki.

Dr. Rostkowski odczytał daléj szkic pobieżny zeszłoroczněj wystawy rolniczo-przemysłowéj w Odessie, zaś baron Elsner i p. Święcicki przedstawili swe prace co do uprawy łubinu, oraz własne w tym względzie spostrzeżenia.

Przedstawiono zebraniu dziełko p. t. „Poradnik dla oceny wad i przymiotów zwierząt domowych." Pracę tę postanowiono rozpatrzeć szczegółowo; w tym celu rozbiór takowéj polecono kilku członkom działami, a mianowicie: dział bydła rogatego p. A. Jełowickiemu, dział koni bar. Elsnerowi i hr. Zabielle, nakoniec dział owiec i trzody chlewnéj bar. Elsnerowi i d. Ad. Jełowickiemu.

Pierwszy dzień posiedzeń zakończono rozprawami nad wnioskiem petersburskiego obserwatoryum astronomicznego, czy nie zechciałoby nasze Towarzystwo zająć się systematycznie notowaniem stanu atmosfery i różnic baro- i termo-metrycznych, Towarzystwo zgodziło się na to tém chętniéj, iż kwestya ta ma pierwszorzędne znaczenie dla rolnictwa. Notowaniem zmian atmosferycznych zająć się mają: pp. Buteniew, bar. Elsner, Lisowski, Sokołowski i Święcicki.

Niemniéj interesujące były obrady w drugim dniu ogólnego zebrania. Na nowe trzechlecie na prezesa ponownie wybrano jednogłośnie p. Ignacego Chrapowickiego, zaś na wice-prezesa dr. Adolfa Jełowickiego, większością 40 głosów przeciwko 8. Z kolei odczytano prośbę prof. Dokuczajewa, który chcąc się zapoznać z gatunkami ziemi w gub. Witebskiéj, zwłaszcza sapów i iłów, prosił o przesyłanie mu takowych do analizy. Ogólne zebranie postanowiło uczynić zadość téj próbie.

Pp. bar. Elsner, Jełowicki, Mohuczy i Moszyński wyrazili swą opinię co do wartości i praktyczności młynów wodnych poprawnego mechanizmu, przedstawionych przez p. Zabłockiego, właściciela majętności Druków.

P. Poczobutt odczytał daléj sprawozdanie komissyi rewizyjnéj, z którego dowiedzieliśmy się, iż wszelkie postanowienia, za-

padłe na ogólnych zebraniach Towarzystwa, rada wypełniała ściśle, oraz, że stan kassy i rachunków jest bez zarzutu; w obec tego złożono radzie Towarzystwa publiczne podziękowanie. Przewodniczący w radzie, dziękując za słowa zaufania, nadmienił, że lwia część zasługi należy niezaprzeczenie do sekretarza rady, dr. Rostkowskiego, który swą gorliwą, a umiejętną pracą dopomógł radzie wywiązać się z zadania.

Ciekawym niezmiernie był referat dr. Rostkowskiego o fosforytach naddniestrzańskich, odczytany przez tegoż na ogólném zebraniu. Dla braku miejsca w „Gazecie" szczegóły te muszę pominąć, nadmienię tylko, że ogólne zebranie postanowiło niezwłocznie się zwrócić do właściciela rostowskich fosforytów, p. Miasojedowa, z prośbą o przesłanie okazów naszemu Towarzystwu, które ze swéj strony zapewni p. M., że rolnicy miejscowi chętnie fosforyty będą nabywali, jeśli skład chemiczny takowych będzie zagwarantowany. Postanowiono też dokonać próby nad fosforytami, i to przy rozmaitych glebach, i nad rozmaitemi gatunkami zboża.

Zapadła uchwała ogólnego zebrania, ażeby w r. b. jeszcze urządzić wystawę rolniczą w mieście powiatowém naszéj gubernii, Połocku. W tym celu zaproszono p. Wołodkowicza do przyjęcia w niéj czynnego udziału, oraz uproszono go, ażeby wyjednał pozwolenie na otwarcie takowéj. Wystawa rzeczona, w razie przychylnéj decyzyi władz odbędzie się w m. wrześniu r. b. Wystawę gminną postanowiono urządzić w r. b. w Posyniu (w d. 22 września). Co się zaś tycze wystawy połockiéj, to wybrano tymczasowy komitet, który się zajmie stosownemi przygotowaniami. Do składu tego komitetu weszli: pp. Dłużniewski, Gliński, Głuszanin, Kuściński, Meduniecki, Sielawa, Sokołowski i Wołodkowicz. Wystawa będzie posiadała dwa oddziały: rolniczy i techniczno-przemysłowy. Do pierwszego wybrano na ekspertów: pp. Hłaskę, Kuleszę, Piotrowicza, Szczytta, oraz Szuryna (wszyscy specyalnie do działu bydła i koni). A daléj do działu przemysłu rolnego: pp. Borochowicza, Lisowskiego, Łyżanowicza, Przesieckiego, Spassowskiego, Święcickiego i Zasiewicza; nakoniec do drugiéj kategoryi tegoż działu (technicznego) wybrani zostali: pp. Churymajłowski, bar. Elsner, Miennicki, Medunicki, Samujłło, oraz Szadurski.

Członek p. Kora zainterpelował radę Towarzystwa w kwestyi projektowanego stowarzyszenia wzajemnych ubezpieczeń od ognia. Otoż dr. Rostkowski odpowiedział, iż nie uzyskano dotąd pozwolenia od ministeryum spraw wewnętrznych. W obec tego postanowiono prosić prezesa Towarzystwa, p. Ignacego Chrapowickiego, bawiącego obecnie w Petersburgu, o poczynienie starań w tym względzie. P. Borochowicz zwrócił uwagę zebranych na pożytek uprawy kapusty, oraz wystawiania lepszych okazów na wystawach gminnych.

Do komitetu, utworzonego dla wystawy, mającéj się urządzić w d. 22 września w Posyniu, weszli: pp. Ciechanowiecki, Hłasko, Erdmann, Korsak, Potocki; na ekspertów zaś wybrano: pp. Benisławskiego, Karnickiego, Suryna, Szadurskiego, Szesytta i hr. Wielhorskiego. Na tém się zakończyły obrady Towarzystwa Rolniczego w Witebsku.

A. F.

Powiększenie cukrowatości buraków.

Sprzedaż buraków cukrowych po cenie na kilka lat naprzód oznaczonéj i bez względu na ich obfitość w cukier, musi być krzywdą rolnika hodującego buraki, albo fabrykanta, który je kupuje. Rolnik nie ma w tym przypadku interesu starać się, aby jego buraki były obfite w cukier i nie zyskuje nic w czasie, kiedy cena cukru się podnosi, fabrykant natomiast ponosi szkodę, jeżeli dostaje buraki liche i kiedy cena cukru spada. Ugodą wzorową rolnika hodującego buraki dla cukrowni z tąże cukrownią jest następująca: „A.... fabrykant cukru, mieszkający w M... z jednéj strony, i J... mieszkający w J... z drugiéj strony, godzą się jak następuje: J... obowiązuje się zasiewać i pielęgnować buraki cukrowe przez 9 lat po sobie następujących od 1-go stycznia 18... na NN. morgach przynajmniéj. Cały urodzaj buraków na powyższéj przestrzeni zapłaci fabrykant A... podług ich obfitości technicznéj w cukier i podług równoczesnéj ceny cukru. Obfitość techniczna buraków w cukier będzie następującym sposobem oznaczona: Przed 15 października i przed zbiorem buraków udadzą się na pole porosłe burakami obie strony albo ich zastępcy dla wzięcia próbek. Obie strony zgodzą się na miejsca, w których próbki buraków brane być mają. Z każdego hektara ma być wzięte 20 sztuk buraków. Buraki próbne będą obrane z liści, dobrze umyte, każdy rozćwiertowany na 4 części i jedna ćwierć z każdego umieszczona w worku zapieczętowanym albo zaplombowanym. Dwom chemikom poszle się do rozbioru po jednym worku tych próbek. Jeżeli między cyframi dwóch chemików, którzy rzeczone próbki rozbierali, będzie różnica większa niż pięćdziesiąt setnych, poszle się taką samą próbkę trzeciemu chemikowi. Po oznaczeniu powyższym sposobem technicznéj cukrowatości przeciętnéj buraków, obliczy się ich cena podług ceny przeciętnéj cukru od dnia 15 października do dnia 15 stycznia. Biorąc za podstawę cenę cukru 60 fr., przypada 16 fr. za 1000 kilogramów buraków, których cukrowatość techniczna jest 5%. Ta sama ilość buraków, których cukrowatość jest 6%, warta 22 fr., buraków 7% technicznie cukrowatych warta 28; buraków 8% techn. cukr. warta 34 fr.; a 9% techn. cukr. warta 40 fr. Ceny te tyczą się buraków dostawionych do fabryki. Cukrownia obowiązuje się ze 100 wag buraków nabytych od J. dać temuż 20 wag wytłoków, 1000 kilogramów po..."

Cukrowatością techniczną buraków jest ilość cukru, jaką z powodu swéj obfitości w twory obce dostarczyć mogą. Jeżeli ilość mineralnych tworów soku wynosi więcéj nad 6% cukru tegoż soku, sok jest trudny do przerobienia, a po zagotowaniu jest ciemny, przerobienie go kosztuje tyle samo co przerobienie dobrego soku, a otrzymuje się mniéj cukru. Np. jeżeli 1000 kilgr. buraków, których sok zawiera 9% cukru i 0,550 tworów obcych mineralnych i organicznych, mają wartości 20 franków, wówczas beczka (20 centn.) buraków téj saméj cukrowatości bezwzględnéj, ale zawierająca 1700 tworów obcych w swym soku, warta będzie tylko 13 fr. Technicznie są pierwsze bogatsze w cukier niż drugie, chociaż bezwzględna cukrowatość pierwszych i drugich jest ta sama. Naturalnie sposób oznaczenia cukrowatości technicznéj buraków powinien być naprzód oznaczony i dla wszystkich chemików oznaczających ściśle ten sam. Zarzut, jakoby cukrowatość techniczna buraków była niezależną od rolnika jest niesłuszny. Wzór powyższy umowy rolnika z cukrownią jest wzięty z praktyki. Autor tego wzoru próbował różnych sposobów dla powiększenia cukrowatości swoich buraków, podawał swe buraki do rozbioru chemikom i otrzymał następujące dane:

Waga buraków	odsetek cukru	tworów obcych	cukr. techn.
. . . . . .	13,76	1,54	9,16
. . . . . .	13,94	1,46	9,32
od 245 do 375 gram.	13,58	0,92	9,49
„	14,30	1,60	9,52
„	14,12	1,28	9,63
od 90 — 160 „	14,67	1,53	9,85
410 — 505 „	14,40	1,21	9,96
1,700 „	14,85	1,55	9,97
340 — 530 „	14,67	1,03	10,23
305 — 460 „	14 85	1,05	10,35
140 — 485 „	14,67	0,73	10,45
280 — 470 „	15,21	0 79	10,81
355 — 415 „	15.76	1,24	10,89
395 — 460 „	16,14	0,96	11,38
290 — 395 „	15,94	0,66	11,46
320 — 370 „	16,66	1,24	11,56
290 — 355 „	15,40	0,80	11,95

Bezwzględna cukrowatość najuboższych w cukier tych buraków jest o 11% mniejsza od cukrowatości najbogatszych z pomiędzy nich. Więcéj niż półtrzecia razy większa, bo 30% wynosząca jest różnica w cukrowatości technicznéj. Od rolnika zależy

zatém wiele stopień technicznéj cukrowatości buraków. Pomimo rozmaitego bogactwa buraków w twory obce, widocznem jest, że im przeciętna ilość tych tworów w buraku tém jest mniejszą, im więcéj burak obfituje w cukier. Większa część powyższych buraków nie ważyła więcéj nad 500 gramów. Jeden ważył 170 gram. Cukrowatość jego była jednak ta sama co buraków 4 razy od niego mniejszych, a jednoczesnych i z tego samego pola. Buraki powyższe wyrosły na dziesięciu hektarach, za 1000 kgr. płacono w r. 1880 fr. 31,60, w r. 1881 fr. 28,70, a w roku 1882 fr 33. Wielkość urodzaju nie straciła przez powiększenie cukrowatości. Pospolity urodzaj na hektarze wynosi 40,000 klgr. Najmniejszy był 35,000, a największy 52,000 czystych korzeni. Najmniejszy urodzaj dał 1106 fr., a największy 1492 fr. Sąsiedni rolnicy, ponosząc te same koszta, ale sprzedając buraki wyłącznie na wagę, bez względu na ich cukrowatość techniczną, mieli w przecięciu 950 franków z hektara.

Sprawozdanie tygodniowe

Giełdy zbożowéj w Gdańsku.

Gdańsk dnia 6 czerwca 1885 r.

Z końcem zeszłego tygodnia mieliśmy wielką burzę, która trwała późno w noc; deszcz padał przez półtoréj doby, następnie pogoda była dżdżystą i chłodną, późniéj wypogodziło się i ociepliło. Wiatr był zachodni, południowo-zachodni i zachodni.

Z Nowego-Yorku donoszono o zmiennych cenach, ostatecznie notowano pszenicę loco 1 dol. ½ cts., w obec 1 d. przed 8 dniami, na lipiec 1 dol. ³/₈ cts. w obec 1³/₃ cts.; cena mąki spadła o 10 cts., więc na 3 dol. 65 cts., zapasy zaś kontrolowane pozostały prawie bez zmiany, a mianowicie wynoszą 33,700,000 buszli pszenicy. Wywieziono do Europy w ostatnim tygodniu:

Z atlantyckich portów Ameryki północnéj:

do Anglii	30,000 kw.	(przed tygod.)	57,000 kw.
do Francyi	2,000 „		
do innych krajów europejs.	5,000 „	„	26,000 kw.
z Kalifornii do Anglii	45,000 „	„	56,000 kw.

W roku zeszłym o tym czasie cena pszenicy była 1 d. 2½ cts.; na lipiec 1 d. 3¼ cts., mąki 3 d. 50 cts., zapasy kontrolowane wynosiły 16,775 000 buszli pszenicy i wywieziono w odpowiednim tygodniu do Europy 130,000 kwr. pszenicy.

W Anglii również wypogodziło się, co korzystnie wpłynie na posiewy pszenicy, które ucierpiały wiele w maju od nieprzyjaznéj pogody. Jare zboże wygląda tam bardzo dobrze. Handel zbożowy pod wpływem obecnych zupełnie pokojowych widoków, pięknéj pogody, wzrostu zapasów i oczekiwanego przybycia wielu płynących ładunków na rynkach angielskich jest prawie w zastoju, i przy słabéj w ogóle tendencyi kompletny brak popytu. Prócz pierwszego téj wiosny ładunku pszenicy z Petersburga, przybył też do brzegów angielskich pierwszy ładunek pszenicy z Nowéj Zelandyi, któréj gatunek jest piękny i wartość jéj szacują na 34 s. za kw., stosując się atoli do wiadomości z Nowéj Zelandyi wnosić można, iż następne ładunki nie będą równie dobre. W ubiegłym tygodniu dowieziono na rynki angielskiéj pszenicy: 45,486 kw. po cenie przeciętnéj 34 s. 11 d. w obec 43,471 kw. po cenie przeciętnéj 35 s. 10 d. przed tygodniem i w obec 50,350 kw. po cenie przeciętnéj 37 s. 7 d. w odpowiednim tygodniu 1884 r. Import zaś z zagranicy wynosił: 1,643 081 ctr. pszenicy, 447,834 ctr. mąki, w obec 1,085,583 ctr. pszenicy, 356,853 ctr. mąki przed tygodniem, i w obec 687,314 pszenicy. 170,958 ctr. mąki, w odpowiednim tygodniu 1884 r. Na ładunki przybyłe jako też płynące do Anglii, acz właściciele żądali dotychczasowych cen, nie było jednak prawie zgoła popytu i większą część pierwszych wzięto na skład. Ofiarują na ładunki przybyłe lub wkrótce oczekiwane 2 s. za kwr. mniéj niż na późniejsze dostawy, pozostało do 4 b. m. 6 ładunków niesprzedanych. Płynie do portów angielskich: 2,789,000 kw. pszenicy, w obec 2 893,000 psz. przed ośmiu dniami i w obec 1,857,000 kw. w tymże czasie 1884 r.

Z Londynu donoszono w poniedziałek: pszenica bardzo ospale 1 do 2 s. taniéj aniżeli przed 14 dniami, ładunki przybyłe bardzo spokojnie bez zmiany; mąka 1 s. taniéj aniżeli przed tygodniem. Ze środy: z powodu wyścigów Derby zboże spokojnie, pszenica nominalnie bez zmiany, przybycie wielu ładunków oczekiwane. Wszystkie inne gatunki zboża prawie bez popytu, tendencya zniżkowa. Dowieziono pszenicy obcéj w ubiegłym tygodniu 62,419 kw. Liwerpol z wtorku: pszenica i mąka 1 do pen. taniéj. Hull: pszenica 1 s. taniéj Leith ze środy: wszystkie gatunki zboża taniéj ofiarowane, obroty bardzo małe. We Francyi usposobienie rynków pszenicznych było spokojne, w Paryżu pszenica bez zmiany, mąka nieco mocniéj. Belgia dla pszenicy słabo. Hollandya bez zmiany dla pszenicy i żyta. W prowincyach nadreńskich tendencya dla pszenicy była zniżkowa. W Austro Węgrzech nieco drożéj. W Berlinie zaś spadły ceny pszenicy o 3 mr., żyta o 3 do 4 marek za tonnę. Na nasz rynek dowieziono w tym tygodniu niewiele pszenicy tranzytowéj, dowóz zaś krajowy prawie zupełnie ustał. Pod wpływem wciąż słabszych wiadomości z zagranicznych rynków, nasi eksporterowie poczynają się od dalszych zakupów pszenicy coraz bardziéj wstrzymywać i nawet obecne nizkie ceny nie mogą ich zachęcić do nabywania, bowiem za granicą nie mogą nic sprzedać, a zapasy na śpichrzach nagromadzone posiadają ogromne. W skutek tego na targach tego tygodnia usposobienie dla pszenicy było tu w ogóle bardzo słabe i ceny poślednich i czerwonych gatunków spadły o 4 do 5 mr. za tonnę, ale też i inne gatunki musiano sprzedawać taniéj, o ile jednak, nie da się oznaczyć, ponieważ każdy z posiadaczy przy tak małém zapotrzebowaniu starał się zbyć tak dobrze jak się trafiło.

Sprzedano też ogółem w tym tygodniu tylko 1500 ton i płacono za krajową piękną wysoko pstrą 131 f. 170, za polską tranzyt pstrą 124 f. 126, jasno-pstrą 122 f. 135, 124 f 139, 125, 127 f. 140, 142, szklistą 127 f. 144, wysoko-pstrą 127 fun. 146, za ruską tranzyt girkę szczupłą 118 f. 112, girkę obsadzoną 123 f. 114, girkę 121 f. 121, 115 f. 118, kubankę 119 f. 112, piękną girkę 126—131 fun. 125—133, czerwoną obsadzoną 126 fun. 126, czerwoną zimową 113 f. 117, szarą szklistą chorą 123 fun. 132, czerwoną 127—128 f. 127—131, łagodnie czerwoną 123 fun. 127, czerwono-szklistą 130 f. 135, czerwono-pstrą obsadzoną 123 f. 130, pstrą śniedzistą 126 f. 132, pstrą 116 f. 126, jasno-pstrą 129 f. 143 mr. za tonnę. Termina tranzyt na czerwiec-lipiec 140, 139½, 139, 140, 139, 140 płacono, lipiec-sierpień 143, 142½, 142, 143, 142 płac., wrzesień-październik 148½, 148, 147, 148½, 147½, 148 płac., listopad-grudzień 150 płac., ostatecznie 151 żąd., 150 ofiarowano. Wymówiono w tym tygodniu 500 ton.

Żyto w tym tygodniu jeszcze jako tako w cenie się utrzymało, wczoraj jednak znów ceny nieco osłabły. Kupiono 1250 ton i płacono za 120 fun. za krajowe 135, polskie tranzyt 104, ciężkie 106, szczupłe stęchłe 98, za ruskie tranzyt 103, obsadzono szczupłe 100 mr. za tonnę. Termina na lipiec-sierpień tranzyt 108 płac., wrzesień-październik tranzyt 112, 113, 112 płac., ostatecznie 112½ żąd. Wymówiono 50 ton.

Jęczmień krajowy bez obrotu i trudny do zbycia, przeciwnie ruski dość stale. Za ostatni płacono 98 f. 90, 101 f. 92, 104, 105 f. 94, 103, 105 f. 95, 104, 106 f. 98, 106 f. 97, jasny 103 f. 105, szczupły 114 f. 104 mr. za tonnę.

Groch polski tranzyt średni 106, pastewny 101, 103, z pleśnią 99, ruski tranzyt pastewny 100, spleśniały 80 mr. za tonnę.

Owies krajowy 132, ruski tranzyt według gatunku 105, stęchły 100, żółty 101, bardzo ładny 110 mr. za tonnę.

Otręby pszenne loco ruskie z rewersem grube 3,65, 3,70, 3,80, średnie 3,55, 3,60, 3,70, cienki 3,35, 3,40 za ctr.

Rzepnica ruska tranzyt 107½ i 112 marek za tonnę według gatunku.

Okowita 42,25 mr. za 10,000 litrów %.

Ostatnie kursa berlińskie: banknoty austryackie 164,30, rosyjskie 206,90. Kr. ter. weks. Warsz. 206,40.

Sobota dnia 6 czerwca.

Pszenica loco, dowóz mały, usposobienie słabe i brak popytu; sprzedano tylko 100 ton i to z trudnością. Płacono za polską tranzyt jasno-pstrą 126 fun. 140, 142, za ruską tranzyt girkę szczupłą 114, 117 f. 110, 115, girkę obsadzoną 119 f. 120, szarą szklistą chorą 124 f. 136 mr. za tonnę. Termina tranzyt na czerwiec-lipiec 140 żąd., lipiec-sierpień 142½ żąd., 142 ofiar., wrzesień-październik 148 płac., listopad-grudzień 151 żąd., 150 ofiar. Cena regulacyjna 140.

Żyto loco słabiéj i sprzedano tylko 20 ton, polskiego tranzyt po 104, 105 mr. za tonnę 120 funt., ruskiego nie kupowano. Termina na wrzesień-październik tranzyt 112½ żąd. Cena regulacyjna 135, dolno-polskie 105, tranzyt 104.

Jęczmień loco spokojne, płacono za ruski tranzyt 105 funt. 96 mr. za tonnę.

Groch loco polski tranzyt pastewny 104 mr. za tonnę.

Rzepik zimowy: Termina na lipiec-sierpień dolno-polski płacono 225 marek.

Rzepak zimowy: Termina na wrzesień-październik dolnopolski płac. 215 mr.

Okowita loco 42 mr. płacono.

Rossyjskie banknoty: Berlin 206,90, Gdańsk 207,90.

Bank Kredytowy Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Sp. w Toruniu

Toruń dnia 6 czerwca 1885 r.

W ubiegłym tygodniu ciepłe mieliśmy powietrze, a w ostatnich dniach nawet jeszcze więcéj temperatura się podniosła.

W międzynarodowym handlu zbożowym słaba tendencya przeważa, ceny się obniżały a obroty były ograniczone. Przyczynę tego stanowią pomyślne widoki na żniwa, jako i znaczne zapasy. Z Ameryki też codziennie niższe nadchodziły kursa, wywozy ztamtąd do Europy wynosiły zaledwie 82,000 kwr., czyli 57,000 kwr. mniéj niż w tygodniu poprzednim, a 48,000 mniéj niż w równoległym tygodniu roku zeszłego. Koszta frachtu się nie zmieniły, a olbrzymie zapasy „visible supply“ pszenicy zaledwie o 200,000 buszli się zmniejszyły, czyli, że obecnie jeszcze 36,800,000 buszli t. j. 18,825,000 buszli więcéj niż w roku zeszłym wynoszą. Popyt z zagranicy na ziarno amerykańskie jest szczupły, zaofiarowanie ztamtąd natomiast jest tém natarczywsze, im więcéj przyszłe żniwo się zbliża; sprawozdania o stanie pól tamtejszych są pomyślniejsze, a zmniejszenie areału, jak się obecnie wykazuje, bardzo jest wątpliwe. W Anglii słabe panuje usposobienie, a ceny za rychłe i późniejsze dostawy się obniżyły, choć płynąca do Anglii ilość zboża o 90,000 kwr. jest mniejsza niż w tygodniu poprzednim. Targi francuzkie, które dotąd w przeciwieństwie innych targów, były mocne, osłabły teraz, choć w ogóle ceny mało się zmieniły. Na targach prowincyonalnych były dowozy małe, lecz i popyt był wielki. Na placach portowych chęć do kupna była też szczupła, a z powodu zwiększonych dowozów tendencya osłabła. Giełdy terminowe były spokojne, w większéj części zaś słabe. W Belgii handel był powolny, a ceny przedewszystkiém na pszenicę były zwyżkowe. Targi holenderskie także były słabe, a ceny z powodu znacznych dowozów nie mało się obniżyły. Nad Renem głośne pojawiały się skargi na brak odbytu, zaofiarowanie przecięż było szczupłe, a ztąd ceny w początku tygodnia pozostawały bez zmiany, dopiero w ostatnich dniach przy zwiększoném zaofiarowaniu dość znacznéj uległy obniżce. W Niemczech południowych wielka panowała cisza, a dowozy były małe, ceny w zniżkowym pozostawały kierunku. W Austro-Węgrzech na pszenicę mocniejsze panowało usposobienie, a to dla tego, że dowozy się zmniejszyły a zapasy są niewielkie; na inne zaś cereale słabe panowało usposobienie. Obroty w ogóle były nieznaczne, a w końcu w obec zniżki cen zagranicznych i tutaj nawet na pszenicę tendencya osłabła. Rossya obniża swe żądania, tylko za owies notowania stale utrzymuje, to też tu i owdzie sprzedaże na eksport przychodzą do skutku. Obroty w ogóle są niewielkie. Wewnątrz kraju dowozy są małe, a w obec obniżki cen na placach portowych handel wewnętrzny ożywić się nie może. Na placach północno-niemieckich słabe panowało usposobienie, dowozy były bardzo wielkie, a ceny znacznéj uległy obniżce.

Na naszym placu ceny były małe, a przy dość dobrym popycie ze strony konsumcyi prawie się nie zmieniły.

Płacono za 1000 kilogr.

Pszenica transito	115—133 fun.	120—140 Mrk.
krajowa z wyrost.	120—128 „	150—158 „
krajowa zdrowa	126—131 „	155—160 „
jasna z wyrostem	120—126 „	155—160 „
zdrowa	126—133 „	160—162 „
Żyto transito	115—128 „	100—110 „
„ krajowe	115—120 „	120—125 „
„	123—130 „	126—130 „
Jęczmień rossyjski		100—120 „
„ krajowy		115—130 „
Owies rossyjski		110—130 „
„ krajowy		125—135 „
Groch na paszę		100—118 „
„ kuchenny		120—140 „
„ Victoria		140—160 „
„ Wyka		80—100 „
Łubin żółty		40— 65 „
Łubin niebieski		50— 70 „
Kuch rzepakowy		4,50— 5.10 „
Kuch lniany		6,30— 6,70 „
Otręby pszenne		3 50— 3,80 „
Otręby żytnie		4,30— 4.50 „
Koniczyna czerwona	za centnar	15— 37 „
„ biała	„	20— 50 „
Tymotki	„	12— 18 „

W Hamburgu słabe znowu na okowitę panowało usposobienie, a ceny się obniżyły.

loco bez beczki	28	co odpowiada franko Aleksandrowo po potrąceniu wszelkich kosztów i wartości becz. za wiadro 80%.	0,61	przy kursie 205
wbeczkach kontrak. loco	33		0 82½	
na maj-czerwiec	33		0.82½	
na czerwiec-lipiec	33		0 82½	
na lipiec-sierpień	33½		0.85	
na sierpień-wrzesień	34		0,87	
na wrzesień-październ.	34½		0,89	

UWAGA. Zwracamy uwagę naszéj sz. klientelli, że odebraliśmy zlecenia do zakupna koniczyn wszelkiego gatunku; prosimy więc o konsygnacye lub stałe opróbkowane oferty, gdyż jesteśmy w stanie korzystne zapewnić ceny.

Dzisiejsze kursa berlińskie.

Rossyjskie banknoty	206.00	Mrk.
Pszenica czerwiec-lipiec	170.00	„
wrzesień-paźdz.	176.00	„
New-York	101.50	„
loco Żyto loco	144.00	„
czerwiec lipiec	143.20	„
lipiec-sierpień	146.00	„
wrzesień-paźdz.	150.75	„
Olej rzepakowy, czerwiec	48.50	„
wrzesień-październik	49.70	„
Okowita loco	42.70	„
czerwiec-lipiec	42.90	„
sierpień-wrzesień	44.70	„

W drukarni Gazety Warszawskiéj, ulica Długa 557.—Дозволено Цензурою.—Варшава, 30 Мая (11 Іюня 1885.